



Będzie nowa uchwała o Strefie Czystego Transportu

2024-01-31

11 stycznia Wojewódzki Sąd Administracyjny w Krakowie unieważnił dotychczasową uchwałę o Strefie Czystego Transportu. Jest to wciąż wyrok nieprawomocny, niemniej zmienia on harmonogram prac nad wprowadzeniem SCT w Krakowie.

Co istotne, Wojewódzki Sąd Administracyjny przede wszystkim nie podważył samej idei SCT. Odrzucił dwie skargi dotyczące tego, że strefa może ograniczać swobody obywatelskie czy łamać jakieś zapisy konstytucji. Natomiast sąd zgodził się z wojewodą, który w swojej skardze wskazywał na pewne braki dotyczące treści uchwały. Sędziowie uznali, że w przyjętej uchwale zabrakło dokładniejszego określenia granic strefy, między innymi poprzez wskazanie granic strefy i sposobu organizacji ruchu w strefie w obszarze wjazdu do niej i wyjazdu. Zdaniem sądu, kierowcy z bezpośrednio z treści uchwały powinni dowiadywać się, jak granice strefy będą przebiegać i jak to będzie oznakowane. Sąd uznał także, że przy wyznaczaniu granic strefy powinno się wziąć też pod uwagę możliwość dojazdu do miejskich parkingów Park+Ride.

- Wojewódzki Sąd Administracyjny uznał uchwałę o Strefie Czystego Transportu za nieważną. W ustnym uzasadnieniu stwierdził, że granice strefy wyznaczone w uchwale nie są wystarczająco precyzyjne. Uchwała bowiem przewidywała, że SCT będzie znajdowała się w granicach administracyjnych miasta - komentuje Andrzej Kulig, zastępca prezydenta Krakowa. WSA uznał jednak, że konieczne jest wyłączenie tych dróg, które nie mieszczą się w zakresie władzy administracyjnej miasta, czyli autostrad i dróg szybkiego ruchu. Dodatkowo, zdaniem sądu, uchwała powinna wskazywać podstawowe elementy organizacji ruchu z punktu widzenia osób dojeżdżających do Krakowa, by można było wskazać, gdzie mogą oni pozostawić swoje pojazdy.

- W ustnym uzasadnieniu WSA nie odniósł się w żaden sposób do zarzutów dotyczących ograniczenia prawa własności czy swobody poruszania się przez uchwałę o SCT. W tej sytuacji czekamy na pisemne uzasadnienie i po jego otrzymaniu przystąpimy do sporządzania projektu uchwały, która zostanie poddana szerokim, powszechnym konsultacjom społecznym. Konsultacje te odbędą się na terenie całego miasta, we wszystkich dzielnicach, tak, żeby uzyskać maksymalnie szeroki pogląd mieszkańców na ten temat - dodaje Andrzej Kulig.

To ważne i konieczne do podkreślenia: sąd zgodził się z argumentami, że SCT jest rozwiązaniem, które może, a nawet powinno być zastosowane w przypadku, gdy chcemy naprawdę skutecznie walczyć z zanieczyszczonym powietrzem w mieście. Dlatego też władze Krakowa chcą przygotować nowy projekt uchwały, uwzględniający wszystkie uwagi sądu, które znajdują się w pisemnym uzasadnieniu do wyroku. Krakowianie - o czym wielokrotnie mówią w różnych badaniach opinii - oczekują od miasta dalszych konkretnych działań mających na celu poprawę jakości powietrza w naszym mieście i tym samym ochronę zdrowia mieszkańców. Strefa Czystego Transportu jest właśnie takim sprawdzonym i społecznie uzasadnionym narzędziem w walce o ochronę naszego zdrowia i życia. Władze Krakowa chcą ją więc wprowadzić możliwie najszybciej.

Miasto oczekuje na pisemne uzasadnienie wyroku (i jego uprawomocnienie się, likwidujące obecną uchwałę o SCT). W oparciu o te uwagi przygotowany zostanie projekt nowej uchwały o strefie. Będzie on poddany szerokim, powszechnym konsultacjom społecznym, przeprowadzonym we wszystkich dzielnicach Krakowa - tak, aby możliwe najwięcej



**Magiczny
Kraków**

mieszkańców wypowiedziało się na temat przygotowywanych zapisów. Oznacza to, że projekt nowej uchwały będzie przedłożona już nowej, wybranej w kwietniu Radzie Miasta Krakowa. A jej zapisy zaczną obowiązywać najwcześniej w przyszłym roku.